

Bronisław Koch

Obrót wartościami dewizowymi a dyspozycja mieniem za granicą - jako przestępstwa dewizowe

Palestra 11/4(112), 85-96

1967

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Obrót wartościami dewizowymi a dyspozycja mieniem za granicą — jako przestępstwa dewizowe

I. Wprowadzenie rozbudowanego katalogu przepisów karnodewizowych do ustawy karnej skarbowej z 13 kwietnia 1960 r. (Dz. U. Nr 21, poz. 123; zm.: Dz. U. z 1963 r. Nr 28, poz. 167), zwanej dalej w skrócie „u.k.s.”, było podyktowane między innymi dążnością do usunięcia wątpliwości kwalifikacyjnych przez wyspecyfikowanie czynów, które należy zaliczyć do przestępczego obrotu dewizowego.¹ Wielość stanów faktycznych stała się jednak z kolei źródłem nowych trudności kwalifikacyjnych w ramach pojęcia obrotu dewizowego.

Z treści naczelnego przepisu art. 1 ustawy dewizowej z 23 marca 1952 r. (Dz. U. Nr 21, poz. 133), zwanej dalej w skrócie „u.d.”, mogłoby wynikać, że przedmiotem zainteresowania przepisów reglamentacyjnych dewizowych jest tylko obrót wartościami dewizowymi. W rzeczywistości jednak reglamentacja dewizowa w dalszych przepisach obejmuje swoim zasięgiem cały majątek krajowców dewizowych za granicą i cudzoziemców dewizowych w kraju².

Zadaniem niniejszego artykułu jest rozważenie kryteriów rozgraniczających podstawowe dla konstrukcji przepisów dewizowych pojęcie obrotu wartościami dewizowymi od dysponowania mieniem. Zestawienie i rozgraniczenie tych pojęć powinno się przyczynić do wyjaśnienia niektórych wątpliwości kwalifikacyjnych w dziedzinie przestępczości dewizowej, związanych z tym podziałem.

Na wstępie trzeba przypomnieć, że przepisy karne dewizowe mają zawsze mniej lub więcej charakter blankietowy. Mimo posiadania nawet częściowo własnej dyspozycji materialnej, odsyłają zawsze bezpośrednio lub pośrednio do całości przepisów administracyjnych dewizowych. Stąd też przepisy karne dewizowe obowiązują niejako w ramach zakreślonych przez przepisy dewizowe, poza które w żadnym razie nie mogą wyjść.

Takie same ramy spotykamy także przy wewnętrznym podziale na przepisy normujące obrót wartościami dewizowymi i dysponowanie mieniem. Są one z kolei znowu pomocne przy rozgraniczaniu korelujących z nimi przepisów karnych dewizowych, odrębnych dla przestępstw obrotu i przestępstw dysponowania mieniem.

Spółród trzech punktów definicji obrotu wartościami dewizowymi, zawartej w art. 4 u.d., dwa pierwsze można sprowadzić do wspólnej przesłanki. Treścią

¹ Uzasadnienie projektu u.k.s. z 1960 r. mówiło „o znacznym zróżnicowaniu stanów faktycznych” ze względu na niejednolity stopień ich szkodliwości i zamierzone „usunięcie dotychczasowych wątpliwości w orzecznictwie sądowym w kwestii, czy określone transakcje stanowią przestępstwo dewizowe.”

² Autorzy opracowań dewizowych wskazują zgodnie, że reglamentacja dewizowa, zachowując swoją pierwotną nazwę, stała się także reglamentacją kapitałową. Tak właśnie ujmują tę rzecz: O. Veit: Grundriss der Währungspolitik, Frankfurt nad M. 1961, str. 149 i nast.; R. La Clavière: Le contrôle des changes en France, Paryż 1960, zeszyt 61. Obowiązująca obecnie w NRF ustawa reglamentująca transakcje dewizowe: *Aussenwirtschaftsgesetz* z 28.IV.1961 r. (nowelizowana kilkakrotnie) zawiera — wzorem poprzednich ustaw — rozdział zatytułowany wyraźnie: *Kapitalverkehr*.

ich są czynności prawne, w wyniku których następuje lub ma nastąpić przeniesienie posiadania lub własności wartości dewizowych, z tą jednak różnicą, że w pierwszym wypadku (art. 4 ust. 1 u.d.) chodzi o umowne, a w drugim (art. 4 ust. 2 u.d.) o inne, nieumowne czynności. Trzeci zaś człon obejmuje transfer wartości dewizowych, a zatem fizyczne ich przemieszczenie przez granicę. Obrót wartościami dewizowymi jest w tym swoistym dla prawa dewizowego, najszerszym znaczeniu przedmiotem reglamentacji w art. 19 u.d.

W dalszym ciągu naszych rozważań przedmiotem zainteresowania będzie tylko obrót w znaczeniu cywilnoprawnym, a nie w sensie fizycznego transferu, spośród zaś dwóch pierwszych członów ustawowej definicji z art. 4 u.d. — przede wszystkim obrót wartościami dewizowymi oparty na umowach.

Ograniczenia i obowiązki dotyczące mienia krajowców dewizowych za granicą (art. 22—24 u.d.), stanowiąc odrębny — w stosunku do zasadniczej reglamentacji obrotu — człon przepisów administracyjnych dewizowych, mają w przeważającej mierze charakter reglamentacji paradewizowej.

W dalszym toku naszych rozważań przedmiotem zainteresowania będzie tylko sam zakaz dysponowania mieniem posiadanym za granicą (art. 22 u.d.). Pojęcie dysponowania jest bowiem cywilnoprawnym odpowiednikiem pojęcia obrotu i w tym zakresie można właśnie oba te pojęcia zestawić.

II. Porównując określenia obrotu wartościami dewizowymi i dysponowania mieniem, trzeba kolejno i równoległe omówić podstawowe przesłanki tych zakazów dewizowych, mianowicie adresatów obu zakazów dewizowych a zarazem sprawców możliwych ich przekroczeń, treść samych czynności podlegających reglamentacji, wreszcie ich przedmiotowe zakresy.

Z treści pojęcia obrotu w sensie czynności cywilnoprawnych wynika, że uczestnikami, podmiotami tego obrotu muszą być co najmniej dwie osoby. Inaczej nie można by mówić o umowach bądź innych czynnościach prawnych, w wyniku których następowaloby przeniesienie własności lub posiadania wartości dewizowych. Przepis art. 19 u.d., reglamentujący obrót dewizowy, jest zakazem dewizowym obejmującym wszystkich kontrahentów, uczestników tego obrotu. Dopiero przepisy wykonawcze oraz konsekwentnie przepisy karne ograniczają w niektórych wypadkach konkretny, szczegółowy zakaz do jednego tylko kontrahenta: krajowca dewizowego.³

Natomiast adresatem zakazu dysponowania mieniem za granicą jest tylko krajowiec dewizowy, będący potencjalnym dysponentem tego mienia.

Czynności obrotu wartościami dewizowymi w sensie cywilnoprawnym, rozumiane bardzo szeroko, obejmują wszystkie czynności tak pod tytułem odpłatnym, jak i pod tytułem darmym, które prowadzą albo mogą prowadzić do przeniesienia własności lub posiadania wartości dewizowych. Z przepisu art. 4 u.d. wynika przy tym, że sama czynność zawierania umowy (a nie tylko jej zawarcie) lub jej wykonywania jest już obrotem. Będzie nim zatem samo złożenie oferty jako wiążącego oświadczenia woli⁴; nie będzie jednak taką czynnością obrotu udzielenie krajowcowi dewizowemu pełnomocnictwa do zawarcia umowy.⁵

³ Na przykład przepis § 37 rozp. Min. Fin. z 15.IV.1952 r. (Dz. U. Nr 21, poz. 137; zmiany: Dz. U. z 1956 r. Nr 50, poz. 223 i Dz. U. z 1963 r. Nr 26, poz. 155; jest to tzw. rozp. dew. ogólne) i jego odpowiednik art. 50 u.k.s. dotyczą tylko krajowców dewizowych.

⁴ Z. Bidziński i K. Sosnowski: Ustawodawstwo dewizowe, Warszawa 1962, str. 53; J. Bafia: i inni (praca zbior.): Komentarz do u.k.s., Warszawa 1965, str. 112, uw. 3 do art. 63.

⁵ Z punktu widzenia karnoprawnego udzielenie pełnomocnictwa może stanowić — zależnie od okoliczności — podżeganie, pomoc lub usiłowanie dokonania przestępstwa dewizowego.

Zestawiając z kolei porównawczo czynności dysponowania mieniem, trzeba stwierdzić, że są one ujęte również bardzo szeroko. Będzie nimi każda forma alienacji mienia zarówno w zakresie praw rzeczowych lub obligacyjnych dotyczących danego mienia, jak i nawet samo przeniesienie posiadania bez zmiany praw rzeczowych. Oferta, jako skuteczne prawnie zobowiązanie, jest również dyspozycją mieniem. W przeciwieństwie przy tym do treści pojęcia obrotu, dysponowaniem jest także samo udzielenie pełnomocnictwa do alienacji lub windykacji mienia posiadanego za granicą (art. 22 ust. 2 u.d. i art. 60 § 2 u.k.s.)⁶.

Określenie „obrot wartościami dewizowymi” jest nierozdzielne w swej treści. Jego integralną częścią jest zdefiniowane w art. 2 i w art. 3 u.d. pojęcie wartości dewizowych. O obrocie w sensie dewizowo-prawnym mówimy tylko wówczas, gdy ma on za przedmiot wartości dewizowe.

Przedmiotem zaś zakazu dysponowania mieniem za granicą jest całe mienie i wszystkie jego składniki majątkowe, do których oczywiście zalicza się także wartości dewizowe. Przedmiot tego zakazu dewizowego jest więc znacznie szerszy od zakresu pojęcia wartości dewizowych.

W rezultacie, z zestawienia powyższych zasadniczych przesłanek obu porównywanych czynności wynika ich daleko idąca zbieżność treściowa z punktu widzenia pojęć cywilnoprawnych. Zakaz dysponowania mieniem za granicą dotyczy wprawdzie tylko dysponenta mieniem, a nie jego kontrahenta, jednakże w swej treści obejmuje on całość czynności obrotu, będąc od nich przedmiotowo szerszy.

Niemniej jednak w ujęciu prawnodewizowym obrót wartościami dewizowymi i dysponowanie mieniem za granicą są pojęciami różnymi i dla uchwycenia istoty tej różnicy trzeba sięgnąć jeszcze do dalszych przesłanek.

Przepis art. 1 u.d. wyraża zasadę, że ustawa ta normuje obrót wartościami dewizowymi w kraju i z zagranicą. Definicja obrotu wartościami dewizowymi zawarta w art. 4 u.d. wymaga zatem uzupełnienia ograniczeniem terytorialnym z art. 1 tejże ustawy. Z trzech możliwych wariantów obrotu dewizowego: w kraju, z zagranicą i za granicą — ustawa objęła zakazami dewizowymi tylko dwie pierwsze ewentualności.⁷

W przeciwieństwie zaś do tego zakaz dysponowania mieniem zawarty w art. 22 u.d. dotyczy właśnie mienia znajdującego się za granicą, tzn. poza polskim obszarem dewizowym.

Zestawienie zakresów terytorialnego zasięgu obu porównywanych zakazów dewizowych daje dopiero zasadnicze kryterium odróżniające dewizowe pojęcia obrotu i dysponowania. Czynności cywilnoprawne określone w art. 4 ust. 1 i 2 u.d. będą obrotem wartościami dewizowymi, jeżeli będą mieć miejsce w kraju lub między krajem a zagranicą. Te same czynności cywilnoprawne dotyczące wartości dewizowych pozostających w dyspozycji krajowca dewizowego za granicą stanowią dysponowanie mieniem w rozumieniu art. 22 u.d.

Różnica nomenklatury i penalnego potraktowania jest w tym zestawieniu zupełnie zrozumiała.

⁶ Co do pełnomocnictwa windykacyjnego por. J. Karasiewicz: Aktualne zagadnienia dewizowe, NP 5/1964, t. 252.

⁷ Tak właśnie Instrukcja Min. Fin. dla wydziałów finansowych w sprawie stosowania ustawy karnej skarbowej, Warszawa 1961 (§ 9); L. Hochberg: Przestępstwa dewizowe w nowej ustawie karnej skarbowej, PiP nr 8—9/1960, str. 304—305; J. Bafia i inni: Komentarz do u.k.s. (pr. zbior.), Warszawa 1965, str. 24, uw. 4 do art. 4.

Podstawą reglamentacji i gospodarki dewizowej jest monopol dewizowy państwa. Z natury rzeczy może on obejmować tylko teren danego państwa⁸, na którym obowiązuje zarówno krajowców, jak i cudzoziemców dewizowych.

Nieco inny charakter ma reglamentacja dotycząca mienia krajowców dewizowych sięgająca poza granice. Mienie to stanowi potencjalne źródło wartości dewizowych (ewentualnie w drodze spieniężenia) i dlatego kontrola dysponowania nim mieści się w ramach szeroko pojętego interesu dewizowego państwa. Kontrola ta w formie zakazu dewizowego może jednak obowiązywać tylko osobiście krajowca dewizowego, a nie jego kontrahenta za granicą. Stąd też ustawa nie używa w tym wypadku określenia obrót, lecz dysponowanie, podkreślając przez to objęcie reglamentacją tylko jednostronnie krajowca dewizowego i jego czynności.

Podstawą dalszych rozważań jest zatem stwierdzenie, że obrót wartościami dewizowymi i dysponowanie przez krajowców dewizowych mieniem za granicą są z punktu widzenia nomenklatury ustawowej dwoma odrębnymi rodzajami czynności. Zagadnienie zaś kryterium różnicującego oba te pojęcia sprowadza się do określenia obrotu z zagranicą (obrotu zagranicznego) oraz takich samych czynności dokonanych za granicą, nie będących obrotem w rozumieniu ustawy dewizowej.

III. Prawo dewizowe operuje specyficznymi dla tego działu prawa pojęciami „krajowca” i „cudzoziemca dewizowego” oraz „kraj” i „zagranicy”.

Określenie cudzoziemca i krajowca dewizowego zostało ogólnie zdefiniowane w art. 6 i 7 u.d., a szczegółowo sprecyzowane w odniesieniu do osób fizycznych w zarządzeniu Ministra Finansów z 31 maja 1960 r.⁹

Pojęcie „kraj” i „zagranicy” nie zostało w żadnym przepisie sprecyzowane. Było to chyba zbędne, aczkolwiek określenie „kraj” nie jest zbieżne z pojęciem „państwa” w znaczeniu politycznym.¹⁰ Niewątpliwie jednak pojęcia „kraj” i „zagranicy” mają charakter wyłącznie terytorialny, bez korelacji z określeniami krajowca i cudzoziemca dewizowego. W literaturze przedmiotu spotykało się próby rozszerzenia pojęcia kraj w kierunku personalnym przez uznanie, że krajowiec dewizowy przebywający za granicą jest jakby częścią kraju i czynności przez niego przedsięwzięte są w rozumieniu prawnodewizowym zawsze obrotem z zagranicą.¹¹ Poza jednoznaczną, wydaje się, treścią użytej przez ustawę nomenklatury, koncepcji tej przeczą przepisy, które traktują — odwracając sytuację — obroty dewizowe dokonane w Polsce przez cudzoziemca dewizowego jako obroty krajowe.

⁸ Na zagadnienie to, zwłaszcza między państwami socjalistycznymi, zwraca szczególną uwagę H. Spiller: *Valutamonopol und internationale Finanzbeziehungen*, Berlin 1963, str. 73—77..

⁹ Dotyczy ono stosowania przepisów ustawy dewizowej do osób czasowo przebywających za granicą lub w kraju (M.P. Nr 51, poz. 244). Szczegółowe omówienie zagadnień związanych z określeniami krajowca i cudzoziemca dewizowego — por.: P. Heinzelmann: *Ochrona interesów gospodarki dewizowej*, PUG nr 9/1960, str. 298 oraz tegoż autora: *Jeszcze o wynagrodzeniu należnym od cudzoziemców dewizowych*, „Palestra” nr 11/1961, str. 35 i nast. Por. też: J. Karasiewicz: *Aktualne zagadnienia dewizowe*, NP nr 3/1964, str. 245 i nast.; E. Wierzbowski: *Z zagadnień obrotu prawnego z zagranicą*, „Palestra” nr 1/1965.

¹⁰ Przepisy dewizowe obejmują określeniem „kraj” obszar wewnątrz granic celnych. Tereny wolnocłowe, statki wodne i powietrzne, po przejściu odprawy celnej, nie są już krajem w rozumieniu przepisów dewizowych (art. 5 ust. 2 u.d.).

¹¹ Takı pogląd reprezentują Z. Bidziński i K. Sosnowski: *op. cit.*, str. 28 i str. 80. Komentarz do u.k.s. (J. Bafia i inni) w wydaniu z r. 1961 w uw. 4 do art. 0 (str. 17) cytował ten pogląd, ale w wydaniu z r. 1965 pomija już jego przytoczenie.

Stąd też przy różnicowaniu czynności dokonanych z zagranicą i za granicą decydującą będą kryteria terytorialne, a nie personalne. Mogą one mieć jednak dwojaki charakter. Za kryterium obrotu z zagranicą można z jednej strony uznać samo zawarcie umowy przez granicę, przesłanie oświadczenia woli kontrahentowi przebywającemu za granicą. Z drugiej strony kryterium tym może być treść czynności, w myśl której oba lub choćby jedno ze świadczeń ustalonych w umowie ma być wykonane przez granicę.

W literaturze przedmiotu spotyka się oba poglądy. Odpowiednikiem pierwszego z nich jest zapatrywanie, że transakcja zostaje zawarta w obrocie z zagranicą, jeżeli w czasie jej zawierania jeden z kontrahentów przebywa w kraju, a drugi za granicą, i to bez „względu na to, kiedy, gdzie i w jaki sposób następuje wykonanie przez strony ich obowiązków”.¹² Stanowisko to jest słuszne w stosunku do najczęstszych wypadków, kiedy przez samo zawarcie umowy z kontrahentem przebywającym za granicą powstaje zobowiązanie, które z racji terytorialnego rozdzielania kontrahentów może rodzić konieczność realizacji przez granicę. Trudno jednak zgodzić się, żeby sam fakt przesłania oświadczenia woli przez granicę stanowił znamię obrotu z zagranicą.

Reglamentacja dewizowa dotyczy obrotu w sensie realnym, gospodarczym. Dla interesów dewizowych decydujące znaczenie mają skutki oświadczenia woli, które mogą nastąpić z naruszeniem przepisów dewizowych. Za tym poglądem przemawia też treść niektórych przepisów, a zwłaszcza zestawienie art. 46 u.k.s. z art. 49 § 2 u.k.s., z których wynika, że nie miejsce pobytu cudzoziemca dewizowego decyduje o znamieniu obrotu z zagranicą (w obu wypadkach chodzi o kupno-sprzedaż i o cudzoziemca dewizowego bawiącego w kraju), lecz terytorialny zakres czynności.

Z drugiej strony także zakaz dysponowania mieniem za granicą (art. 22 u.d. i art. 60 u.k.s.) obowiązuje krajowca dewizowego bez względu na miejsce jego pobytu w kraju czy też za granicą.

Wydaje się zatem, że dla istnienia przesłanek obrotu z zagranicą (obrotu zagranicznego) decydująca jest treść zawartej transakcji, w myśl której jedno ze świadczeń ma być wykonane, przesłane przez granicę, i to bez względu na to, czy taka właśnie realizacja świadczenia rzeczywiście nastąpi.¹³

Najbardziej typowe dla istnienia przesłanki obrotu z zagranicą jest usytuowanie wzajemnych świadczeń kontrahentów po dwóch stronach granicy, w różnych krajach i wzajemne zaciągnięcie zobowiązania świadczenia przez granicę (np. wysyłka towaru i przesłanie ceny kupna, udzielenie pożyczki i jej spłata) lub taka właśnie faktyczna realizacja świadczeń. Wystarczy zresztą do istnienia przesłanki obrotu zagranicznego zaciągnięcie zobowiązania lub faktyczne dokonanie świadczenia przez granicę tylko przez jedną stronę. Przykładem tego jest transakcja pomiędzy znajdującymi się w tym samym kraju kontrahentami, z których jeden dokonuje świadczenia natychmiast (np. płaci cenę kupna), a drugi ma wykonać swoje świadczenie już po przekroczeniu granicy lub w drodze dyspozycji udzielonej za granicą (np. wysyłka towaru z zagranicy, polecenie do banku za granicą przesłania należności do innego kraju).

¹² J. Bafia i inni: Komentarz do u.k.s., Warszawa 1965, str. 79, uw. 6 do art. 49 u.k.s. (część opracowana przez K. Sosnowskiego).

¹³ Realizacja świadczenia będzie mieć często postać odrębnego przestępstwa: przemytu dewizowego lub celnego. Por. wyrok w składzie 7 sędziów SN z 7.II.1965 r. VK 573/62 (OSNKW nr 11/1963, poz. 199); podobnie: uchwała składu 7 sędziów SN z 26.IV.1966 r. VI KZP 58/65 (OSNKW nr 7/1966, poz. 70).

¹⁴ Tak właśnie definiują transakcję w obrocie z zagranicą Instrukcja Min. Fin. (patrz przyp. 7) w § 81 do art. 49 u.k.s. (str. 56).

Należy przy tym z naciskiem podkreślić, że dana czynność objęta zakazem dewizowym tylko wtedy zawiera cechy obrotu z zagranicą, gdy ten ostatni ma miejsce w umownych i czasowych ramach samej transakcji. Sprzedaż cudzoziemcowi rzeczy w czasie jego pobytu w kraju, otrzymanie od razu całej ceny kupna i wydanie przedmiotu sprzedaży nie zawiera w sobie cech obrotu z zagranicą, mimo że z góry wiadomo, iż cudzoziemiec, wyjeżdżając niedługo z kraju, zabierze nabytą rzecz ze sobą.¹⁵

Wywiezienie nabytej przez cudzoziemca dewizowego rzeczy będzie już czynnością leżącą poza ramami transakcji objętej zakazem dewizowym. Stanowić ona będzie jednostronną czynność byłego kontrahenta dokonanej już transakcji, naruszającą ewentualnie przepisy dewizowe lub celne dotyczące transferu. Podobnie kupno przez krajowca dewizowego przebywającego za granicą jakichś rzeczy, odebranie ich na miejscu i zapłacenie tam ceny kupna, a następnie przywiezienie tych rzeczy do kraju (ewentualnie waluty, jeśli krajowiec za granicą coś sprzedał) leży już poza ramami dwustronnej, umownej transakcji¹⁶. Cechy umownego obrotu z zagranicą istniałyby, gdyby sprzedający rzecz miał ją w myśl umowy sam przysłać nabywcy przez granicę lub gdyby w taki sposób miała nastąpić zapłata ceny kupna.

IV. Omówione problemy zasięgu terytorialnego reglamentacji dewizowej wymagają zestawienia z przepisami u.k.s. o jej terytorialnym zakresie obowiązywania, a zwłaszcza z art. 4 u.k.s., który wprowadza rozszerzoną, obostrzoną zasadę pieczy przedmiotowej, realnej. Przepis ten głoszący, że normy u.k.s. stosuje się również do osób, które popełniły występki skarbowy za granicą, i to niezależnie od obywatelstwa sprawcy oraz przepisów obowiązujących w miejscu popełnienia czynu, jest zrozumiały w stosunku do tradycyjnych przestępstw skarbowych, których przedmiotem są przychody Skarbu Państwa.

Nasuwa się jednak pytanie, jak dalece transakcje dewizowe dokonane za granicą, zwłaszcza przez cudzoziemców dewizowych, mogą być występkiem skarbowym ściganym przez prawo i władze polskie.¹⁷ Odpowiedź na to daje właśnie omówiony już art. 1 u.d. o terytorialnym zasięgu zainteresowań obrotem dewizowym. Zamieszczone w u.k.s. przepisy, które zakazują obrotu wartościami dewizowymi, mogą więc obowiązywać tylko w odniesieniu do obrotu, który ma miejsce w kraju lub między krajem a zagranicą. Natomiast krajowiec dewizowy — z mocy art. 22 u.d. i art. 60 § 1 u.k.s. — jest obowiązany stosować się do przepisów polskiego prawa dewizowego także w stosunku do mienia posiadanego za granicą bez względu na to, gdzie dokonuje on czynności alienacyjnych.

Terytorialnego zasięgu przepisów dewizowych z punktu widzenia zakazu obrotu dewizowego nie należy jednak identyfikować z jakimś ograniczeniem miejscowym możliwości popełnienia przestępstwa. Skoro jako kryterium obrotu dewizowego w kraju bądź między krajem a zagranicą przyjmujemy zamierzone lub rzeczywiste miejsce dokonania samego obrotu, to przy istnieniu tej przesłanki odpowiedzialność karna zachodzi bez względu na to, czy sprawca złożył swoje oświadczenie woli lub dokonał swojej czynności obrotu w kraju, czy też za granicą. Pod tym

¹⁵ Pogląd odmienny, upatrujący cechy obrotu z zagranicą w wypadku, gdy zamiarem jednego z kontrahentów transakcji jest następnie wywiezienie nabytego przedmiotu za granicę — w Komentarzu do u.k.s. (patrz przyp. 12).

¹⁶ Pogląd odmienny, że kupno przez krajowca dewizowego za granicą rzeczy za środki wywiezione z kraju i następnie przywiezienie tych rzeczy do kraju jest już obrotem z zagranicą — w wyroku SN z 19.II.1966 r. I KR 213/65 (OSNKW nr 5—6/1966, poz. 66).

¹⁷ Przepisy analogiczne do art. 4 u.k.s. znajdowały się również w poprzednich polskich ustawodawstwach karnych skarbowych. Do przestępstw dewizowych będących do roku 1960 przestępstwami prawa karnego powszechnego miały jednak zastosowanie art. 5 i 6 k.k.

względem obowiązuje zasada obostrzonej pieczy realnej z art. 4 u.k.s. bez ograniczeń, chyba że ustawa stanowi inaczej (np. w art. 49 § 2 u.k.s.).

Uwzględniając wszystkie omówione przesłanki ogólne, można łatwiej rozważać problematykę przepisów szczególnych z punktu widzenia oceny, czy w poszczególnych czynach mieszczą się przesłanki obrotu z zagranicą, czy też czynności są dokonane za granicą.

V. Ochrona karna zakazu obrotu wartościami dewizowymi jako czynności cywilnoprawnej zawarta jest w art. od 45 do 50 u.k.s. oraz w art. 56 u.k.s. Przepisy art. 51—55 u.k.s., jako chroniące zakazy transferu, nie wchodzą w zakres rozważań niniejszego tematu.

Przepis art. 45 u.k.s., zakazujący kupna i sprzedaży¹⁸ zagranicznych środków płatniczych, złota i platyny, jest najbardziej typową ochroną monopolu walutowo-dewizowego państwa. Mimo spotykanego sporadycznie odmiennego stanowiska sądów niższych instancji¹⁹, trudno przyjąć, żeby występku tego można było dokonać za granicą. Nie można przecież ograniczyć krajowca dewizowego przebywającego za granicą do korzystania tylko z jednej waluty obcej. Stosownie do potrzeb musi on ją wymieniać na inną walutę zagraniczną. Można sobie oczywiście wyobrazić transakcję kupna-sprzedaży zagranicznych środków płatniczych, złota lub platyny w obrocie z zagranicą w postaci zawarcia odpowiedniej umowy przez granicę, co stanowiłoby występku z art. 45 u.k.s. Wykonanie takiej transakcji byłoby już z natury rzeczy przemytem dewizowym i przestępstwem odrębnym od samego zawarcia umowy. Natomiast w stosunku do mienia posiadanego za granicą pewne transakcje (kupno lub sprzedaż złota bądź platyny, transakcje lokacyjne, arbitrażowe) mogą przybrać postać tylko niedopuszczalnej dyspozycji tym mieniem. Uwagi powyższe nie dotyczą posiadanej ewentualnie za granicą waluty polskiej, co do której obowiązują odrębne przepisy.²⁰

Kolejny przepis art. 46 u.k.s. dotyczy tylko transakcji krajowych i jest dla omawianego tematu bezprzedmiotowy.

Udzielenie pożyczki pieniężnej stanowi występku dewizowy z art. 47 u.k.s. tylko wówczas, gdy jeden z kontrahentów jest krajowcem, a drugi cudzoziemcem dewizowym²¹. Występku ten w tej konfiguracji personalnej będzie mieć z reguły cechy karalnego obrotu dewizowego, nawet gdy pożyczka została udzielona za granicą. Trzeba bowiem z góry przyjąć, że zwrot pożyczki będzie ewentualnie musiał nastąpić przez granicę (choćby w formie zastępczej, np. kompensaty). Stąd też krajo-

¹⁸ Kupno-sprzedaż jest określeniem cywilnoprawnym, nie można jednak do określeń zawartych w przepisach dewizowych stosować ściśle przepisów każdorazowo obowiązującego prawa cywilnego, a tylko zasady instytucjonalne. Stąd też mimo treści art. 358 § 1 k.c. (w związku z art. 535 § 1 k.c.), że cenę kupna w Polsce można określić tylko w pieniądzu polskim, w rozumieniu przepisów dewizowych kupnem-sprzedażą będzie także transakcja arbitrażowa, zamiana jednej waluty obcej na inną, a także nabycie złota czy platyny za walutę obcą. Tak właśnie stanowi uchwała SN z 26.IX.1963 r. VI KO 21/63 (OSNKW nr 1/1964, poz. 9). Por. także B. Koch: Głosa do uchwały składu 7 sędziów SN z 21.I.1966 r. VI KZP 50/65 (OSPİKA zesz. 10/1966, str. 458 i nast.). Odmiennie A. O h a n o w i c z: Głosa II, OSPİKA zesz. 1/1967, str. 30—31.

¹⁹ W praktyce sądów powiatowych można było sporadycznie spotkać się z wyrokami kwalifikującymi przemyt za granicę wartości dewizowych i nabycie tam za nie innych wartości dewizowych — jako przestępstwo z art. 45 § 1 u.k.s.

²⁰ Waluta polska znajduje się pod bezwzględłą ochroną dewizową. Jej wywóz jest zabroniony. Zezwolenia dewizowe ogólne pozwalają na limitowany kwotowo wywóz waluty polskiej do krajów bloku socjalistycznego i wymianę jej do tego limitu bądź też ogólnie na wywóz z obowiązkiem przywozu powrotnego. Wywóz waluty polskiej bez zezwolenia lub niestosowanie się do obowiązku przywozu powrotnego stanowi występku z art. 51 u.k.s.

²¹ Obojętne jest przy tym, czy przedmiotem pożyczki są pieniądze polskie, czy waluty obce. Musi to być jednak pożyczka pieniężna.

wiec dewizowy, który zaciąga w czasie pobytu za granicą pożyczkę, popełnia występki dewizowy z art. 47 u.k.s. Natomiast udzielenie pożyczki przez krajowca dewizowego z mienia posiadanego za granicą będzie już tylko dysponowaniem tym mieniem.

Występek z art. 48 u.k.s. polega na zbyciu albo nabyciu dokumentów podróży lub przewozu na trasy zagraniczne. Dokumenty te nie są same w sobie wartościami dewizowymi, reprezentują je jednak pośrednio. Po wykorzystaniu bowiem takiego dokumentu wystawionego przez polskie biuro podróży, polskiego przewoźnika, następuje dewizowe rozliczenie z przewoźnikiem zagranicznym. Zbywając zaś taki dokument, sprawca tego czynu powoduje w przyszłości konieczność uregulowania należności w rozliczeniach międzynarodowych za wykorzystanie przejazdu lub przewozu przez osobę nie objętą zezwoleniem dewizowym.²² Czynność obrotu objęta omawianym zakazem dewizowym będzie występkiem dewizowym, nawet jeśli krajowiec dewizowy dokona zbycia w czasie swego pobytu za granicą. Jej negatywny interes dewizowy sprowadza się bowiem nie do czynności zbycia dokumentów, lecz do późniejszych skutków rozliczeniowych.

Najbardziej typowym obrotem z zagranicą jest stan faktyczny przewidziany w art. 49 u.k.s., polegający na dokonaniu (zawarciu) transakcji kupna-sprzedaży w obrocie z zagranicą. Przepis ten budzi wątpliwości interpretacyjne w praktyce, i to dwojakiego rodzaju. Po pierwsze nasuwa się kwestia, co należy uważać za umowę kupna-sprzedaży w odróżnieniu od innych umów, a zwłaszcza od umowy zamiany. Niewątpliwie istotą jej jest istnienie określonej pieniężnej ceny kupna, która nadaje transakcji charakter obrotu wartościami dewizowymi.²³ Drugim z kolei, istotniejszym dla omawianego tematu zagadnieniem jest kwestia, co należy rozumieć przez obrót z zagranicą (obróć zagraniczny). Zajął się tą kwestią Sąd Najwyższy w wyroku z 19 lutego 1966 r.²⁴ uznając, że krajowiec dewizowy wywożący z kraju wartości dewizowe, a także rzeczy, za które w drodze sprzedaży za granicą uzyskuje środki płatnicze i tam za nie kupuje towary przywożone następnie do kraju, popełnia występki z art. 49 § 1 u.k.s. Sąd Najwyższy przyjął przy tym popełnienie tego występkę niezależnie od przemytu walut za granicę (art. 52 § 1 u.k.s.) oraz od występkę celnego (art. 64 § 2 u.k.s.) przy przywozie towarów do kraju. Stanowisko to budzi jednak zastrzeżenia. Skoro bowiem krajowiec dewizowy kupił za granicą towary, które tam od razu otrzymał i za które za granicą zapłacił cenę kupna, to cała transakcja kupna jako taka została dokonana za granicą, a nie w obrocie z zagranicą. Wprawdzie oskarżony przywiózł kupione towary do kraju, jednakże czynność ta leżała poza ramami transakcji kupna-sprzedaży. Z chwilą wydania towaru nabywcy i zapłaty ceny kupna sprzedaż transakcja została zakończona i dalsze czynności mają już charakter jednostronny, pozaumowny. Dla kwalifikacji z art. 49 u.k.s. obojętna jest oczywiście konfiguracja kontrahentów transakcji, kto jest kupującym, a kto sprzedającym: krajowiec czy cudzoziemiec dewizowy. Obojętne jest także dla bytu tego przestępstwa, czy towar pochodzi z kraju, a cena kupna płatna jest z zagranicy,

²² Autentyczna wykładnia tego zagadnienia w trybie art. 9 u.d. w okólniku Min. Fin. z 9.I.1958 r. w sprawie wykładni przepisów dewizowych, dotyczących usług przewozu na trasach zagranicznych (M.P. Nr 9, poz. 57). Wyrok SN z 17.I.1961 r. IK 811/60 (OSN nr I/1962, poz. 11), zajmując się pozostawieniem u przewoźnika zagranicznego zleceń wymiennych (*voucher*), kwalifikuje jednak ten czyn z art. 56 § 1 u.k.s., a nie z art. 48 u.k.s.

²³ Kwestię, jakie transakcje należy uznać za transakcje kupna-sprzedaży w rozumieniu art. 49 § 1 u.k.s., omawia uchwała składu 7 sędziów SN z 21.I.1966 r. VI KZP 50/65 oraz B. Koch: Głosa do tejże uchwały (OSPİKA zesz. 10/1966, str. 457 i nast.). Odmienne A. O h a n o w i c z: Głosa II, OSPİKA zesz. 1/1967, str. 30-31.

²⁴ I KR 213/65, OSNKW nr 5-6/1966, poz. 66.

czy też odwrotnie. Istota tego występku polega na zamierzonym (umówionym) bądź dokonanym przysłaniu towaru lub ceny kupna albo wreszcie obu świadczeń wzajemnych przez granicę w ramach samej umownej transakcji kupna-sprzedaży.

Występku z art. 50 u.k.s., polegającego na wypłacie, przelewie lub przekazie na zlecenie cudzoziemca dewizowego, może się dopuścić tylko krajowiec dewizowy, i to tylko przez czynność dokonaną w kraju (aczkolwiek samo zlecenie może pochodzić z zagranicy).

Wreszcie ostatnim przepisem karnym dotyczącym cywilnoprawnych czynności obrotu wartościami dewizowymi jest art. 56 u.k.s.²⁵. Jako czysto blankietowy, obejmuje on wszystkie możliwe wypadki obrotu dewizowego nie przewidziane w przepisach wyodrębniających konkretne formy tego obrotu. Teoretycznie zatem ten właśnie przepis ma charakter podstawowy ze względu na nieograniczoną ilość możliwych wariantów obrotu. Pomyślany on był jednak raczej jako przepis uzupełniający i prawdopodobnie dlatego przewiduje stosunkowo niską sankcję karną. Nie można też oprzeć się wrażeniu, że właśnie ta sankcja jest często w procesach przyczyną sugerowania tej kwalifikacji prawnej przez obronę, a z drugiej strony — unikania jej w orzecznictwie. Do przestępstw dewizowych kwalifikujących się z tego przepisu należą m. i. umowa zamiany, jeśli jednym ze świadców są wartości dewizowe (tzw. kupno za dewizy)²⁶, darowizna wartości dewizowych przez krajowca dewizowego²⁷ (przyjęcie darowizny od cudzoziemca dewizowego jest zawsze dopuszczalne), zastaw na wartościach dewizowych²⁸, pożyczka wartości dewizowych między krajowcami dewizowymi²⁹, umowy majątkowe, umowy o świadczenie usług, a zwłaszcza umowy kredytowe między krajowcami a cudzoziemcami dewizowymi nie objęte zezwoleniami dewizowymi.³⁰

Wszelkie czynności, które prowadzą albo mogą prowadzić do przeniesienia własności lub posiadania wartości dewizowych, a nie są objęte przepisami art. 45—50 u.k.s., będą należące do zbiorczego przepisu art. 56 u.k.s.³¹ Trzeba jednak pamiętać o zasadniczym kryterium kwalifikacyjnym. Wspomniane formy obrotu będzie można objąć kwalifikacją z art. 56 u.k.s. tylko wówczas, gdy będą one dotyczyły obrotu wartościami dewizowymi w kraju lub między krajem a zagranicą. Te same transakcje dokonane w całości za granicą nie będą obrotem dewizowym w rozumieniu omówionych przepisów.

VI. Odpowiednikami karnoprawnymi przepisów o reglamentacji mienia krajowców dewizowych za granicą są przepisy art. 58—60 u.k.s. Dysponowanie mieniem posiadany za granicą lub należnym od zagranicy jest zagrożone sankcją karną przewidzianą w art. 60 § 1 u.k.s.

Szeroko ujęte pojęcie dysponowania mieniem za granicą doznaje jednak pewnych ograniczeń w przepisach wykonawczych (dysponowanie dochodami osiągniętymi za

²⁵ Art. 56 u.k.s. spełnia taką samą rolę uzupełniającą w stosunku do przestępstw obrotu dewizowego jako transferu, nie wymienionych w przepisach art. 51—55 u.k.s.

²⁶ Wyrok SN z 23.XI.1962 r. IV K 139/61 (nie publ.).

²⁷ Wyrok SN z 20.IV.1959 r. IV K 1280/58 (nie publ.; jeszcze pod rządem u.k.d.).

²⁸ Wyrok SN z 22.II.1961 r. III K 833/59 (OSN nr II/1962, poz. 33).

²⁹ Wyrok SN z 20.II.1962 r. IK 1151/60 (OSNKW nr 3/1963, poz. 57).

³⁰ Wyrok SN z 24.X.1958 r. III K 324/58 (nie publ.) stwierdził, że kupno przez krajowca dewizowego za kredyt za granicą jest obrotem dewizowym; podobnie wyrok SN z 16.VII.1958 r. III K 1346/56 (nie publ.).

³¹ Wyrok SN z 11.IV.1962 r. III K 183/60 (nie publ.) uznał za obrót w rozumieniu art. 56 u.k.s. fakt uzyskania 160 dol. USA „w wyniku jakiejś bliżej nie ustalonej transakcji, dokonanej z nie ustalonym kontrahentem”.

granicą na niezbędne potrzeby własne związane z pobytem i utrzymaniem za granicą osoby uprawnionej, udzielenie pełnomocnictwa polskiemu przedstawicielstwu dyplomatycznym lub konsularnym³²).

Jednym z wyjątków od zakazu dysponowania mieniem posiadanym za granicą jest zlecenie przysłania go do kraju (oczywiście także osobiste przywiezienie go). Tego rodzaju czynność nie prowadzi do przeniesienia własności lub posiadania mienia, nie wyłącza też sprowadzanych do kraju wartości spod kontroli państwa i dlatego czynność ta jest w myśl art. 60 § 3 u.k.s. bezkarna. Konstrukcja tego przepisu ma przy tym charakter czynnego żalu w stosunku do zawartego w art. 60 § 2 u.k.s. przekroczenia zakazu udzielania pełnomocnictw do odbioru mienia za granicą. Alienacja sprowadzonego z zagranicy mienia już na terenie kraju nie podlega żadnym ograniczeniom. W szczególności nie znajduje tu zastosowania przepis art. 46 u.k.s., który dotyczy sprzedaży rzeczy przez cudzoziemców dewizowych, a nie przez krajowców. Bezkarność z art. 60 § 3 u.k.s. obejmuje jednak tylko wypadek sprowadzenia do kraju tych samych wartości majątkowych, które krajowiec dewizowy posiadał za granicą. Uprzednia alienacja tych wartości za granicą (np. zlecenie kupna rzeczy za granicą za posiadane tam środki płatnicze) jest występkiem z art. 60 § 1 u.k.s., sprowadzenie więc do kraju uzyskanego ekwiwalentu (owych kupionych za granicą rzeczy) nie daje podstaw do zastosowania art. 60 § 3 u.k.s.

Mienie krajowców dewizowych za granicą — jako przedmiot zakazu dysponowania — doznaje również pewnego zwiężenia zakresu przedmiotowego w drodze zezwoleń dewizowych ogólnych. Dotyczy to zwłaszcza zezwoleń na dysponowanie zagranicznymi środkami pieniężnymi uzyskanymi za pracę w obrocie z zagranicą lub za granicą³³. Przepisy używają oczywiście konsekwentnie w stosunku do tej dziedziny reglamentacji określenia „dysponowanie”, a nie „obróć”.

Mimo braku wyraźnego przepisu wydaje się jednak, że przedmiot czynności wykonawczej z art. 60 § 1 u.k.s. powinien ulec jeszcze dalszemu ograniczeniu. W myśl art. 24 u.d. krajowcy dewizowi mają obowiązek zgłoszenia i ofiarowania do skupu (inkasa) mienia i należności za granicą. Blankietową treść przepisu ustawy wypełniło rozporządzenie Ministra Finansów z 15 kwietnia 1952 r.³⁴, które wyeliminowało z obowiązku zgłoszenia rzeczy użytkowe, jak również mienie nie przekraczające określonych minimalnych wartości (zagraniczne pieniądze wartości do 100 zł, złoto i platynę wagi do 50 g, przedmioty służące do wykonywania zawodu, towary, zbiory biblioteczne itp. wartości do 10 000 zł). Wydaje się w związku z tym, iż słuszny jest pogląd wypowiedziany przez J. Karasiewicza³⁵, że skoro pewne wartości majątkowe nie podlegają zgłoszeniu, to konsekwentnie nie są chyba objęte zakazem dysponowania. Państwo okazuje pewnego rodzaju brak zainteresowania tymi minimalnymi wartościami.

Powstaje jednak jeszcze drugi problem, pozostający w ścisłym związku z przedmiotowym zakazem dysponowania mieniem za granicą. Rozpatrzymy następujący wypadek.

Krajowiec dewizowy wyjeżdżający za granicę uzyskuje zezwolenie dewizowe na

³² Paragraf 16 i § 17 ust. 1 rozp. Min. Fin. z 15.IV.1952 r. (Dz. U. Nr 21, poz. 137; zmiany: Dz. U. z 1956 r. Nr 50, poz. 223 i Dz. U. z 1963 r. Nr 26, poz. 155) — tzw. ogólnego rozp. wyk.

³³ Zarz. Min. Fin. z 14.VIII.1958 r. (M.P. Nr 60, poz. 402), zarz. Min. Fin. z 24.VI.1959 r. (M.P. Nr 69, poz. 295), § 5 zarz. Min. Fin. z 31.V.1960 r. (M.P. Nr 51, poz. 244) i inne.

³⁴ W sprawie zgłaszania mienia posiadanego za granicą oraz należności od zagranicy (Dz. U. Nr 21, poz. 138).

³⁵ J. Karasiewicz: Prawno-dewizowa ocena czynności prawnej w obrocie z zagranicą, NP nr 5/1965, str. 500.

wywóz pewnej ilości wartości dewizowych, które zabiera z sobą. Ponadto zabiera on rzeczy przeznaczone do osobistego użytku i pewne przedmioty, które w myśl przepisów celnych można zabrać bez oclenia (pewne ilości żywności, papierosów, alkoholu) bądź też pod warunkiem ich powrotnego przywozu (radioaparat, aparat fotograficzny, biżuterię osobistą). Zagadnienie sprowadza się wówczas do pytania, jak dalece przedmioty te i wartości z chwilą ich wywiezienia za granicę podlegają restrykcjom przewidzianym w art. 22 u.d. i art. 60 § 1 u.k.s.?

Wydaje się, że trudno mówić o obowiązku ich zgłoszenia w czasie trwającej podróży, bo przecież władze celne wiedzą, co podróżny, wypełniający deklarację celną, zabiera z sobą. Obowiązek zgłoszenia powstaje dopiero z chwilą, kiedy krajowiec dewizowy wraca do kraju, pozostawiając za granicą mienie podlegające zgłoszeniu.

Niezależnie jednak od obowiązku zgłoszenia, wartości dewizowe dopuszczone do wywozu są przecież przeznaczone do użytku za granicą przez podróżnego. W pewnych tylko wypadkach zakres korzystania z nich jest limitowany³⁶, a przekroczenie tego zakazu stanowi występki dewizowy z art. 55 u.k.s.

Musi się więc nasunąć pytanie: skoro podróżny może zużyć oddane do jego dyspozycji wartości dewizowe na koszty pobytu, to czy nie może nimi zadysponować swobodnie (jeśli koszty pobytu nie są limitowane), a więc np. czy za oszczędzone diety nie może czegoś kupić, komuś pożyczyć tych pieniędzy, podarować czy wymienić na inną walutę? Oczywiście nie wolno mu sprzedawać rzeczy dozwolonych do wywozu pod warunkiem powrotnego ich przywozu (przekroczenie zakazu będzie z reguły występkiem z art. 70 lub art. 71 u.k.s.), jednakże czy sprzedaż ich, a w każdym razie sprzedaż rzeczy przeznaczonych do swobodnego zużycia za granicą będzie występkiem dewizowym, i to z art. 60 § 1 u.k.s.?

Wydaje się, że odpowiedź powinna być przecząca³⁷. Po to udziela się zezwolenia dewizowego (nie uwarunkowanego) na wywóz wartości dewizowych i zezwolenia celnego na wywóz rzeczy, żeby podróżny mógł z nich dowolnie korzystać. Stanowisko odmienne paczyłoby sens udzielonych zezwoleń.

Wywóz wartości dewizowych może jednak przybrać postać przemytu dewizowego, a wywóz rzeczy — przemytu celnego (art. 52 u.k.s., art. 64 i nast. u.k.s.). O ile zezwolenie dewizowe bądź przepis prawa celnego zezwala na wywóz po to, aby wyjeżdżającym dać pewne środki materialne do dyspozycji za granicą, o tyle

³⁶ Zarz. Min. Fin. z 7.II.1956 r. w sprawie rozliczania się z zaliczek w zagranicznych środkach płatniczych na podróże zagraniczne (M.P. Nr 22, poz. 231), które ma zastosowanie tak do osób delegowanych służbowo, jak i wyjeżdżających prywatnie, lecz korzystających z przydzielonych im na wyjazd limitowanych środków płatniczych.

³⁷ Uchwała SN z 25.IV.1963 r. VI KO 9/63 (OSNKW nr 11/1963, poz. 203) uznała za przestępstwo z art. 56 u.k.s. wspólne kupno przez krajowców dewizowych przebywających za granicą, dokonane w ten sposób, że jeden z kontrahentów po powrocie do kraju miał spłacić udział drugiemu w walucie krajowej. Sąd Najwyższy przyjmując, że wprowadzie krajowcy dewizowi za granicą mogą dysponować oszczędnościami na dietach, ustalił jednak, iż nie dotyczy to dokonywania obrotów dewizowych. Stanowisko to budzi m. i. następujące zastrzeżenia. Paragraf 5 ust. 1 pkt 3 zarz. M. F. z 31.V.1960 r. (M.P. Nr 51, poz. 244) zezwala na dysponowanie posiadanymi za granicą oszczędnościami na dietach, przy czym przepis ten w pewnych wypadkach pozwala na dysponowanie „na dowolne cele”, a w innych na cele określone, związane z wydatkami pobytu. Sąd Najwyższy nie rozważał tego problemu, chociaż jest rzeczą wątpliwą, czy oszczędności na dietach są zarobkami w rozumieniu § 5 ust. 2 cyt. zarządzenia. Ponadto byłaby to raczej dyspozycja mieniem za granicą, a nie obrót wartościami dewizowymi. Wreszcie krajowiec dewizowy, który zobowiązuje się zapłacić drugiemu krajowcowi należność w kraju, w polskiej walucie nie dokonuje żadnego obrotu dewizowego.

także sprawca przemytu dopuszcza się przestępstwa po to, aby znaleźć się nielegalnie w analogicznej sytuacji.

Przestępstwa przemytu za granicę są niewątpliwie dla gospodarki dewizowej i dla obrotu towarowego z zagranicą szczególnie groźne i dlatego ustawa przewiduje za nie odpowiednio surowe kary. Trudno jednak oczekiwać od sprawcy, aby przemycone, a zatem posiadane za granicą mienie zgłaszał i prosił o zezwolenie na jego dyspozycję (chyba w formie czynnego żalu — art. 24 u.k.s.). Nie wydaje się dlatego słuszne stanowisko Sądu Najwyższego zajęte w cytowanym już wyroku z dnia 19 lutego 1966 r.³⁸, który traktuje transakcje wartościami przemyconymi za granicę (niezależnie od samego przestępstwa przemytu) jako obrót dokonany za granicę, rozważając jedynie w pewnych wypadkach alternatywę przyjęcia kwalifikacji z art. 60 § 1 u.k.s. Wydaje się raczej, że sankcja karna za przemyt za granicę jest właśnie karą za stratę przez gospodarkę krajową danych wartości oraz za stratę możliwości ich kontroli. Z tego punktu widzenia dyspozycja wartościami przemyconymi za granicę jest tylko bezkarnym czynem następnym. Dopiero w razie ustania karalności samego występku przemytu (dalsze posiadanie za granicę mienia po skazaniu za przemyt, amnestia, przedawnienie ścigania), uchybienie obowiązkowi zgłoszenia mienia i poddania się zakazowi jego dysponowania stałoby się czynem podlegającym karze.

VII. Omówiona problematyka wskazuje na istniejące w praktyce trudności w rozróżnianiu niektórych wypadków obrotu wartościami dewizowymi w kraju i z zagranicą od dysponowania przez krajowców dewizowych mieniem posiadanym za granicę. Trzeba pamiętać, że mimo podkreślonej cywilistycznej zbieżności tych określeń reprezentują one — z punktu widzenia dewizowego — dwa odrębne rodzaje czynności i dlatego dysponowanie mieniem za granicę nie jest jakimś szczególnym wypadkiem obrotu wartościami dewizowymi (art. 4 u.d.), a przepis art. 60 u.k.s. nie stanowi *lex specialis* w stosunku do przepisów o przestępstwach obrotu wartościami dewizowymi. Właściwe rozróżnienie i zastosowanie tych pojęć ma istotne znaczenie dla prawidłowej kwalifikacji przestępstw dewizowych.

³⁸ Patrz wyżej przyp. 16.

WIESŁAW DASZKIEWICZ

Nawiązka w postępowaniu karnym i karno-administracyjnym

I

Nawiązka, mimo swojego skomplikowanego charakteru, nie doczekała się u nas wszechstronnej analizy. Fragmentaryczne zwłaszcza są te wypowiedzi, które poruszają zagadnienia procesowe związane z tym środkiem zadośćuczynienia za szkodę majątkową, a niekiedy także za wyrządzoną krzywdę moralną. Tymczasem nie tylko niełatwo jest określić istotę nawiązki i jej miejsce w systemie prawa, ale nie mniej trudno powiedzieć coś o samym postępowaniu dotyczącym tego środka.